

Nastroje społeczeństwa ukraińskiego przed wyborami parlamentarnymi

Tadeusz Iwański

Po dwóch i pół roku rządów prezydenta Wiktora Janukowycza i Partii Regionów przeważająca większość mieszkańców Ukrainy jest niezadowolona z sytuacji gospodarczej kraju oraz kierunku, w jakim się ona rozwija. Odczuwany jest znaczący spadek poziomu stabilności i bezpieczeństwa socjalnego. Dominuje też przekonanie, że władze nie interesują się problemami społeczeństwa. Jedynie 16% mieszkańców obecną władzę ocenia lepiej niż poprzednią, jednak zaufanie do rządzących, podobnie jak do opozycji, jest bardzo niskie. Mimo że poziom poparcia dla władz spada, nie przekłada się to na wzrost popularności ugrupowań opozycyjnych, którym ufa jedynie co czwarty wyborca. Niska wiarygodność rządzących i ich politycznych przeciwników w połączeniu z koncentrowaniem uwagi głównie na kwestiach bytowych sprawiają, że dla większość społeczeństwa ukraińskiego procesy polityczne zachodzące w kraju schodzą na dalszy plan.

Zła sytuacja gospodarcza oraz proponowane lub wdrażane przez rządzących w ciągu ostatnich dwóch lat niepopularne zmiany w sferze ekonomicznej sprawiają, że nastroje protestu oraz potencjał aktywności społecznej są wysokie, a mieszkańcy Ukrainy gotowi są brać udział w demonstracjach o charakterze socjalnym. Jednocześnie większość z nich nie jest skłonna do udziału w protestach na tle politycznym, co spowodowane jest niskim zaufaniem do opozycji oraz przekonaniem, że nie stanowi ona realnej alternatywy dla obecnych władz. Taka sytuacja pozwala sądzić, że mieszkańcy Ukrainy nie będą aktywnie kontrolować procesu wyborczego 28 października br. oraz że prawdopodobieństwo masowych wystąpień jest niskie. Jednocześnie w przypadku fałszerstw wyników wyborów na szeroką skalę i aroganckiej reakcji władz, takich niekontrolowanych wystąpień nie można wykluczyć. Większe jest natomiast prawdopodobieństwo wybuchu fali protestów na tle socjalnym w okresie powyborczym, co związane może być z pogarszającą się sytuacją gospodarczą oraz oczekiwanym podniesieniem cen na gaz dla odbiorców indywidualnych i ewentualną dewaluacją hrywny.

Wyniki badań socjologicznych¹ przeprowadzanych na Ukrainie pokazują, że nastroje społeczeństwa ukraińskiego w ciągu ostatnich dwóch lat uległy znaczącemu pogorszeniu (zob. Aneks 1). Jedynie 6% pytanych uznało, że sytuacja w kraju zmieniła się na lepsze, natomiast aż 66% było odmiennego zdania². W 2012 roku negatywne trendy utrzymują się. Obecnie 75% społeczeństwa ocenia sytuację ekonomiczną kraju jako złą (jedynie 2% jako dobrą), a w jej poprawę w ciągu najbliższego roku wierzy tylko 16%³. Jedynie 28% respondentów uważa, że na Ukrainie przeprowadzane są reformy, a z nich tylko 1% jest zdania, że są one skuteczne.

¹ W tekście wykorzystano głównie dane najbardziej wiarygodnych ukraińskich ośrodków badań opinii społecznej: Centrum Razumkova oraz Kijowskiego Międzynarodowego Instytutu Socjologii. Jednocześnie na stronach internetowych obu tych ośrodków brak wyników badań pozwalających ocenić w perspektywie kilkuletniej nastroje mieszkańców Ukrainy we wszystkich sferach poruszonych w tekście (np. nastroje protestu czy poziom zaufania do opozycji). Z kolei na wiarygodność badań negatywnie wpływa stosunkowo wysoka liczba odmów respondentów wzięcia w badaniach (prawdopodobnie ok. 30%), co zakłóca ich reprezentatywność. Odsetek odmów rzadko jest też zaznaczony w publikacjach wyników badań.

² Zob. http://www.razumkov.org.ua/ukr/news.php?news_id=386. Dynamika spadku nastrojów jest większa niż w trakcie prezydentury Leonida Kuczmy i Wiktora Juszczenki.

³ Zob.: Iryna Kyryczenko, *Задовольнятися чи бути задоволеним*, *Dzerkalo tyzhnja*. Ukraina, №20, 01.06.2012 http://dt.ua/SOCIETY/zadovolnyatisya_chi_buti_zadovoleni-mi-103105.html

Jedną z głównych przyczyn niskiej oceny procesów zachodzących w państwie jest pogarszająca się kondycja gospodarcza. Wzrost cen żywności oraz podniesienie opłat komunalnych są przedmiotem obaw ponad połowy mieszkańców Ukrainy. Społeczeństwo jest głównie skoncentrowane na zagwarantowaniu ekonomicznych podstaw własnego funkcjonowania⁴. Na liście najważniejszych problemów, rozwiązania których mieszkańcy Ukrainy oczekują od polityków, aż czternaście pierwszych miejsc zajmują kwestie związane z sytuacją materialną obywateli⁵. Z kolei temat represji władz wobec przeciwników politycznych jest aktualny jedynie dla 19% badanych⁶. Sprawia to, że takie kwestie, jak: ustanowienie dyktatury w kraju, utrata niepodległości czy ograniczanie wolności słowa są istotne dla dziesiątej części społeczeństwa⁷. Taka sytuacja powoduje niższą kontrolę społeczeństwa nad działaniami władz, co z kolei tworzy warunki większego przyzwolenia na zmiany w sferach niedotyczących bezpośrednio sytuacji materialnej obywateli, w tym w polityce zagranicznej.

Społeczeństwo wobec klasy politycznej

Ukraińskie społeczeństwo cechuje niski poziom zaufania do państwa, jego głównych instytucji oraz polityków, niezależnie od ich przynależności do władzy lub opozycji. Żadnej z najważniejszych instytucji państwa, poza wojskiem, nie ufa więcej niż 22% społeczeństwa⁸

Ukraińskie społeczeństwo cechuje niski poziom zaufania do państwa i polityków, a negatywna ocena władz nie przekłada się na wzrost poparcia dla opozycji.

(zob. Aneks 2). Największym zaufaniem spośród polityków obozu władzy cieszy się prezydent Wiktor Janukowycz, jednak nie ufa mu 66% pytanych, a ufa jedynie 22%. Negatywny bilans zaufania do tego polityka obserwowany jest nawet we wschodniej części Ukrainy (ufa mu 30%, nie ufa 57% pytanych), gdzie tradycyjnie on

i jego ugrupowanie Partia Regionów cieszą się największą popularnością. Działania Janukowycza cieszą się również coraz mniejszym poparciem. O ile w kwietniu 2010 roku, dwa miesiące po wyborze na urząd prezydenta, w pełni popierało je 37% społeczeństwa, o tyle w grudniu 2011 roku jedynie 8%. Analogicznie w tym okresie spadał poziom poparcia dla rządu oraz parlamentu (zob. Aneks 3).

W ciągu ostatniego roku wzrósł również stopień wyobcowania ukraińskiego społeczeństwa⁹. 82% mieszkańców Ukrainy uważa, że nie ma wpływu na wydarzenia w kraju. Z kolei ponad połowa odnosi się do władz z obojętnością lub irytacją. Jedynie 5% żywi dla rządzących szacunek, a 3% sympatię. Od dojścia do władzy Wiktora Janukowycza, po raz pierwszy w ostatnich dziesięciu latach, liczba Ukraińców, którzy uważają się za szczęśliwych, zaczęła spadać: z 63% w 2011 do 53% w 2012 roku¹⁰.

Negatywna ocena władz nie przekłada się bezpośrednio na pozytywną percepcję opozycji. Również tę część sceny politycznej charakteryzuje wysoki poziom nieufności, choć mniejszy niż prezydenta i rząd. Zaufanie do opozycji deklaruje bowiem 24% wyborców (jego brak 53%), a w zachodniej części kraju bilans ten jest minimalnie dodatni (5%). Poparcie dla liderów opozycji rośnie, lecz dynamika tego procesu jest niska¹¹. O ile w kwietniu 2010 roku działania Julii Tymoszenko popierało 14% wyborców, to w grudniu 2011 jedynie o jeden punkt procentowy więcej (w przypadku jednego z najważniejszych liderów opozycji Arsenija Jaceniuka w analogicznym okresie poparcie wzrosło z 11% do 13%). O głębokiej nieufności do polityków dobitnie świadczy fakt, że ludzie bardziej skłonni są zaufać nieznanym niż politykom¹². Z kolei największym zaufaniem społeczeństwa cieszą się instytucje niezależne od władz i niemające bezpośredniego wpływu na sytuację finansową obywateli, takie jak Cerkiew oraz środki masowego przekazu. Są one jednocześnie jedynymi, którym więcej ludzi ufa (odpowiednio 62% i 40%), niż nie ufa (17% i 28%). Taki stosunek społeczeństwa do klasy politycznej powoduje, że znaczna część społeczeń-

⁴ Zob. Iryna Kyryczenko, *Маленький українець: довiра, побойовання, прiоритети*, Dzerkalo tyzhnja. Ukrainja, №12, 30.03.2012 http://dt.ua/SOCIETY/malenkiy_ukrayinets_dovira_poboyuvannya_prioriteti-99690.html

⁵ Zob. badania Centrum Razumkova z czerwca 2012, http://dif.org.ua/ua/polls/2012-year/vybory_parlament_reytyn-gy_2_2012.htm Dane są tym bardziej spektakularne, że respondenci mogli wybrać aż dziesięć opcji odpowiedzi.

⁶ *Ibidem*.

⁷ Zob. Iryna Kyryczenko, *Маленький українець... op. cit.*

⁸ Zob. badania Kijowskiego Międzynarodowego Instytutu Socjologii z lutego 2012, <http://kiis.com.ua/ua/news/view-152.html>

⁹ Zob. badania stopnia odrzucenia władzy przez obywateli przeprowadzone w kwietniu 2012 przez GfK Ukraina, http://www.gfk.ua/public_relations/press/press_articles/009771/index.ua.html

¹⁰ Zob. np. <http://kiis.com.ua/ua/news/view-149.html>

¹¹ Zob. np. http://www.razumkov.org.ua/ukr/news.php?news_id=386

¹² Zob. Iryna Kyryczenko, *Маленький українець... op. cit.*

stwa uważa, że wybory parlamentarne nie przyniosą poprawy ich sytuacji. Świadczy o tym m.in. wysoka liczba tych, którzy w badaniach opinii społecznej deklarują niezdecydowanie, na kogo oddadzą głos (27%)¹³.

Wzrastające wśród mieszkańców Ukrainy poczucie braku bezpieczeństwa materialnego oraz rosnący stopień odrzucenia klasy politycznej sprawiają, że kwestie niezwiązane bezpośrednio z problemami bytowymi stają się mało istotne. Przyczyna takiego stosunku do spraw publicznych leży nie tylko w trudnościach ekonomicznych Ukrainy. Obserwowane

Obserwowane obecnie zjawisko masowej apatii społecznej jest skutkiem wielkiego rozczarowania klasą polityczną w ciągu ostatnich 20 lat, a w szczególności okresem rządów „pomarańczowych” w latach 2005–2009.

obecnie zjawisko masowej apatii społecznej jest skutkiem wielkiego rozczarowania klasą polityczną w ciągu ostatnich 20 lat, a w szczególności w okresie rządów „pomarańczowych” w latach 2005–2009. Niewypełnienie złożonych obietnic, żywa pamięć o chaosie politycznym w okresie premierostwa Julii Tymoszenko i permanentnym konflikcie z prezydentem Wiktorem Juszczenką,

a następnie transfery części liderów „pomarańczowej rewolucji” do administracji Wiktora Janukowycza¹⁴ sprawiły, że społeczeństwo przestało interesować się polityką, uznając polityków za ludzi niewiarygodnych i dążących do poprawienia jedynie własnej sytuacji. Z kolei obecne władze nie tylko nie przywróciły zaufania społeczeństwa do polityków, ale tę nieufność pogłębiły. Narastająca bierność mieszkańców Ukrainy wobec tych działań władz, które nie dotyczą ich indywidualnie, a związanych np. z przestrzeganiem zasad demokratycznych lub modernizacją państwa, rodzi obawę o gotowość społeczeństwa ukraińskiego do aktywnego kontrolowania procesu wyborczego jesienią br.

Potencjał protestu

W 2011 roku na Ukrainie miało miejsce 2277 akcji protestu¹⁵, niewiele mniej niż w roku 2010 (2305). Podobnie jak rok wcześniej, większość z nich (60%) dotyczyła kwestii społeczno-ekonomicznych. W większości z nich udział wzięło mniej niż sto osób, a żadna nie miała charakteru masowego (w największej uczestniczyło 12 tysięcy; zob. Aneks 4). Protesty o charakterze politycznym stanowiły 25% wszystkich akcji, a duża ich część była reakcją na proces sądowy Julii Tymoszenko i skierowana była przeciwko władzom centralnym. Jedynie w co dwudziestym proteście politycznym wzięło udział więcej niż tysiąc osób (w 2010 roku – w co dwunastym). Jednocześnie stopień przenikania się uczestników i organizatorów protestów o charakterze politycznym i o charakterze socjalnym jest niski. Jest to spowodowane tym, że podczas akcji politycznych rzadko wysuwane są postulaty socjalne, a w czasie socjalnych – hasła polityczne (jedynie w 13% przypadków) oraz niechęcią protestujących do polityków opozycji. Wobec tego koordynacja organizacji protestów bądź udział polityków w wystąpieniach o charakterze socjalnym rodzą zagrożenie, że postulaty zostaną skompromitowane zarówno w oczach reszty społeczeństwa, jak i w oczach władz, do których są skierowane. Pozwala to sądzić, że osiągnięcie efektu kumulacji, który stwarzałby warunki dla masowych wystąpień, jest mało prawdopodobne. Z drugiej strony, największe wystąpienia społeczne, podczas których podnoszone były żądania odsunięcia od władzy prezydenta lub rządu, odbywały się bez udziału polityków i nosiły z początku charakter socjalno-ekonomiczny, a w trakcie ulegały radykalizacji i ich uczestnicy wysuwali hasła polityczne. Taką ewolucję przechodziły najgłośniejsze akcje protestu w ostatnich dwóch latach, które były organizowane przez konkretne grupy społeczne, w odpowiedzi na poszczególne projekty władz. Największą był tzw. podatkowy majdan jesienią 2010 roku, gdy ponad

¹³ Zob. <http://www.kiis.com.ua/ua/news/view-173.html>

¹⁴ M.in. Władysław Kaskiw, szef Narodowej Agencji Inwestycji i Zarządzania Projektami Narodowymi, a w 2004 roku szef ruchu Pora i jeden z liderów pomarańczowego majdanu w Kijowie, oraz Petro Poroszenko, obecnie minister rozwoju gospodarczego i handlu, a wcześniej m.in. minister spraw zagranicznych.

¹⁵ Zob. raport Centrum Badań Społeczeństwa, <http://www.cedos.org.ua/protestmonitor/33-reports/118-e-zvit-2011-published>

10 tysięcy drobnych przedsiębiorców protestowało przeciwko zapisom w nowym kodeksie podatkowym. W 2011 roku najliczniejszymi akcjami protestu były m.in. demonstracje nauczycieli i pracowników najemnych, którzy w marcu 2011 roku domagali się odpowiednio podwyżek płac i zwiększenia pakietu socjalnego oraz zmian zapisów w projekcie nowego kodeksu pracy. Jesienią 2011 roku protestowali weterani wojny w Afganistanie w reakcji na projekt ustawy przewidujący odebranie im ulg i zniżek. Kulminacją była demonstracja pod budynkiem Rady Najwyższej w Kijowie we wrześniu, która zebrała ok. 10 tysięcy osób. W tym samym okresie z podobnych przyczyn protestowały również osoby korzystające z ulg z racji uszkodzenia w związku z katastrofą w Czarnobylu. Wszystkie te protesty były organizowane przez konkretne grupy obywateli, reprezentowane przez cieszące się ich zaufaniem organizacje społeczne, które miały realnych liderów oraz jasno określony cel. Natomiast akcje polityczne organizowane przez opozycję, podczas których podnoszono jedynie efemeryczne hasła odsunięcia obecnych władz, nie zdołały przyciągnąć wielu uczestników.

Akcje protestu organizowane przez opozycję, podczas których podnoszono jedynie efemeryczne hasła odsunięcia obecnych władz, przyciągnęły niewielu uczestników.

z nich stanowiła kontynuację inicjatyw zeszłorocznych. Przyczyną mogą być przedwyborcze zapowiedzi władz, ogłoszone na początku roku i aktywnie promowane w mediach: uruchomienie programów socjalnych na sumę 16–25 mld hrywien (2–3 mld USD), tanie kredyty na kupno mieszkań czy wypłacenie obywatelom tysiąca hrywien w ramach rekompensaty za wkłady jeszcze z okresu sowieckiego. Z kolei liczba akcji politycznych w tym okresie, szczególnie między majem a lipcem br., wzrosła. Były one organizowane głównie przez współpracowników partyjnych Julii Tymoszenko, jednak nie zebrały wielu uczestników. Rekordowym pod względem liczby protestów był pierwszy tydzień lipca. Było to spowodowane przyjęciem przez ukraiński parlament kontrowersyjnej ustawy językowej, umożliwiającej nadanie językowi rosyjskiemu prawa równoległego języka urzędowania w większości regionów Ukrainy. Obecność polityków partii opozycyjnych w tych akcjach protestu świadczyła o chęci ich upolitycznienia. Z kolei ich niska frekwencja (w większości wzięło udział mniej niż sto osób) pokazała zarówno niechęć do występowania razem z politykami, jak i niewielką szkodliwość tej ustawy w oczach społeczeństwa¹⁶.

Perspektywy

W przeddzień rozpoczęcia kampanii wyborczej potencjał nastrojów protestacyjnych na Ukrainie należy ocenić jako znaczny. Podobnie jak jesienią 2004 roku, zdecydowana większość społeczeństwa źle ocenia sytuację w kraju oraz działania rządzących; przeważa również odsetek osób deklarujących gotowość walki o swoje prawa na ulicy nad tymi, dla których ważniejsze jest zachowanie spokoju społecznego. Jednocześnie prawdopodobieństwo wybuchu masowych protestów o charakterze politycznym należy z kilku powodów uznać za niskie. Po pierwsze, wybory parlamentarne niosą mniejszy potencjał protestu niż prezydenckie. Po drugie, obecnie jedynie 30% badanych uważa, że wybory przyniosą zmiany na lepsze¹⁷. Przyczyna leży w rozczarowaniu społeczeństwa polityką. Sprawia to, że obecnie na Ukrainie wzmocnieniu ulega postawa „pasywnej solidarności”, oznaczająca, że ludzie wspierają protesty werbalnie, natomiast nie są skłonni do aktywnego uczestnictwa. Jak się zdaje, większość społeczeństwa przestała wierzyć, że protesty są efektywnym instrumentem zmiany. Po trzecie, ze względu na niski poziom poparcia dla opozycji i jej czołowych polityków, w tym brak silnego lidera, za jakiego przed pomarańczową rewolucją uchodził Wiktor

¹⁶ 65% społeczeństwa ukraińskiego popiera nadanie językowi rosyjskiemu większych praw, <http://kiis.com.ua/ua/news/view-179.html>. Jednocześnie taki sam odsetek uważa, że przegłosowanie ustawy było elementem kampanii wyborczej, http://www.razumkov.org.ua/ukr/news.php?news_id=400

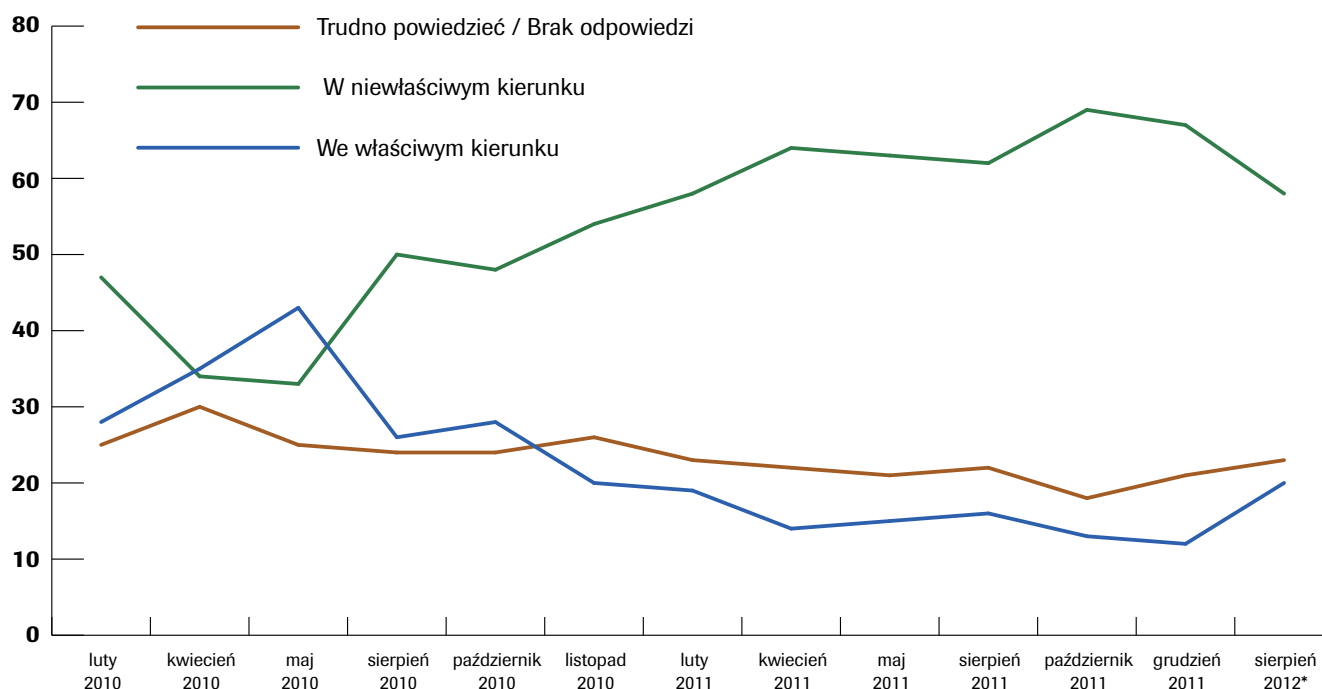
¹⁷ Zob. wyniki badań Centrum Razumkova z kwietnia 2012, <http://dif.org.ua/ua/polls/2012-year/chernoveckii-kupil-maibah.htm>

Juszczenko. Sprawia to, że opozycja nie tylko nie jest w stanie przejąć malejącego poparcia dla partii władzy, ale również nie potrafi skutecznie zagospodarować potencjału protestu dla własnych celów. Politycy opozycyjni nie są postrzegani jako skuteczni i wiarygodni liderzy, którzy przedstawiają określone cele oraz konkretne metody ich osiągnięcia. Brak programu pozytywnego, jasnego planu reform gospodarczych oraz końcowego ich rezultatu, a tym samym brak w oczach społeczeństwa realnej alternatywy politycznej wobec obozu rządzącego, powodują, że ogólnikowe hasła opozycji są daleko niewystarczające dla zaktywizowania społeczeństwa przeciwko władzy. Z kolei taktyka władz w czasie kampanii wyborczej będzie polegała na promowaniu inicjatyw socjalnych i prospołecznych oraz unikaniu decyzji, które mogą pogorszyć sytuację materialną społeczeństwa i wywołać masowe wystąpienia. Również bezpośrednio po wyborach możliwość takich wystąpień jest ograniczona, choć nie można ich wykluczyć w przypadku, gdyby władze dopuściły się jawnych fałszerstw. Wtedy mogłyby one nabrać charakteru niekontrolowanego, jako że opozycja zapewne nie byłaby w stanie ich zagospodarować. Jednak napięte relacje Kijowa z Zachodem oraz szereg działań władz (m.in. wspólne z opozycją uchwalenie nowej ordynacji wyborczej, otwartość na obserwatorów zagranicznych) pozwalają sądzić, że poważnych naruszeń prawdopodobnie nie będzie.

Sytuacja natomiast może ulec zmianie po wyborach. Można oczekiwać, że w celu zrównoważenia budżetu oraz poprawy sytuacji państwowych finansów władze podejmą szereg działań, których skutki dotkną bezpośrednio społeczeństwo. Wśród najbardziej prawdopodobnych są podwyżka cen gazu dla odbiorców indywidualnych (jest to też jeden z głównych warunków wznowienia negocjacji z MFW w sprawie kredytu stabilizacyjnego) oraz dewaluacja hrywny. Takie zmiany mogą wywołać falę protestów, szczególnie jeśli nałożą się na dalsze pogorszenie sytuacji w gospodarce ukraińskiej.

ANEKSY

1. Czy sytuacja na Ukrainie rozwija się we właściwym kierunku? (%)



Dane kijowskiego Centrum Razumkova z grudnia 2011 roku, http://www.razumkov.org.ua/ukr/news.php?news_id=386

* Przyczyną wzrostu opinii pozytywnych są prawdopodobnie przedwyborcze inicjatywy socjalne władz

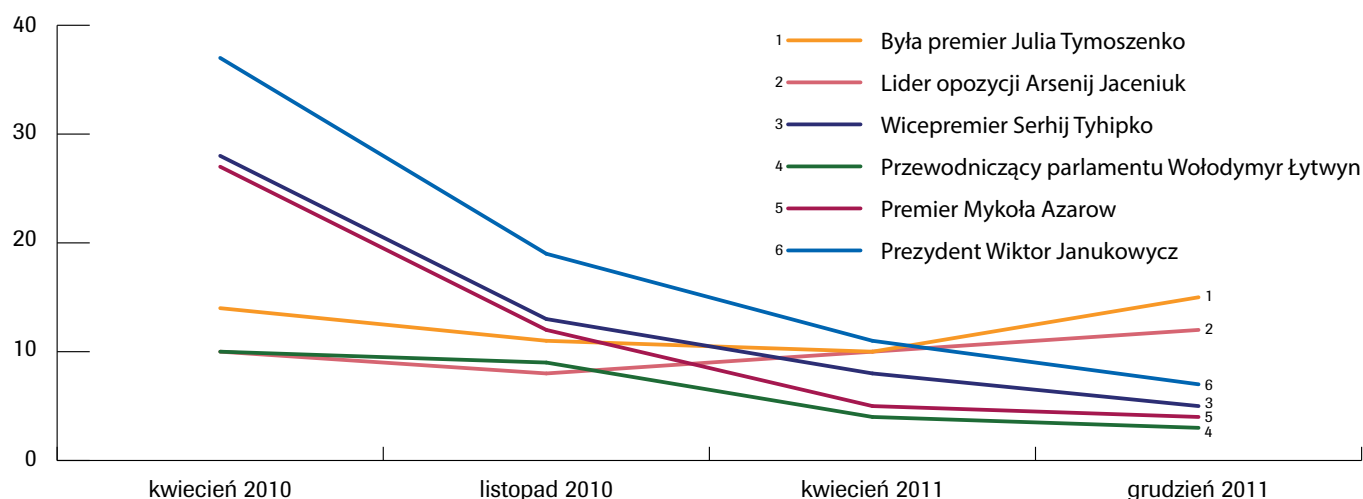
ANEKSY

2. Czy ufa Pan/Pani:

	Ufa (%)	Nie ufa (%)
Kościółowi	62	17
Mediom	40	28
Organizacjom społecznym	27	29
Armii	34	37
Opozycji	24	53
Prezydentowi	22	66
Milicji	15	63
Rządowi	16	69
Radzie Najwyższej	12	73

Dane: Badania Kijowskiego Międzynarodowego Instytutu Socjologii z lutego 2012 roku, <http://kiis.com.ua/ua/news/view-152.html>

3. Czy popiera Pan/Pani działania poniższych polityków? (%)



Dane: Centrum Razumkova z grudnia 2011 roku, http://www.razumkov.org.ua/ukr/news.php?news_id=386

4. Tematyka protestów w 2011 roku

Tematyka	(%)
Socjalno-ekonomiczna	60
Ideologiczna (np. historia, tożsamość narodowa)	25
Polityczna	25
Prawa Obywatelskie	17

Dane: Raport Centrum Badań Społeczeństwa, <http://www.cedos.org.ua/protestmonitor/33-reports/118-e-zvit-2011-published>



Ośrodek Studiów Wschodnich
im. Marka Karpią
ul. Koszykowa 6A, 00-564 Warszawa
e-mail: info@osw.waw.pl

Ośrodek Studiów Wschodnich imienia Marka Karpią monitoruje oraz analizuje polityczną, ekonomiczną i społeczną sytuację w państwach Europy Środkowej i Wschodniej, na Bałkanach oraz na Kaukazie i w Azji Centralnej.

Głównymi tematami badawczymi OSW są: sytuacja wewnętrzna i stabilność krajów obszaru zainteresowań OSW, system władzy, relacje pomiędzy poszczególnymi ośrodkami politycznymi, polityka zagraniczna, problematyka związana z rozszerzeniem NATO i UE, aspiracje integracyjne państw obszaru ze strukturami zachodnimi oraz bezpieczeństwo energetyczne.

Opinie wyrażone przez autorów analiz nie przedstawiają oficjalnego stanowiska władz RP

© Copyright by OSW

Redakcja merytoryczna:
Adam Eberhardt

Redakcja:
Anna Łabuszewska,
Katarzyna Kazimińska

Skład: Bohdan Wędrychowski